

230. rocznica uchwalenia Konstytucji 3 maja

- Ustawa Rządowa z dnia 3 maja 1791 r.
- Nieoficjalny 3 Maja
- Konstytucja 3 maja – europejskie dziedzictwo w Archiwach Państwowych

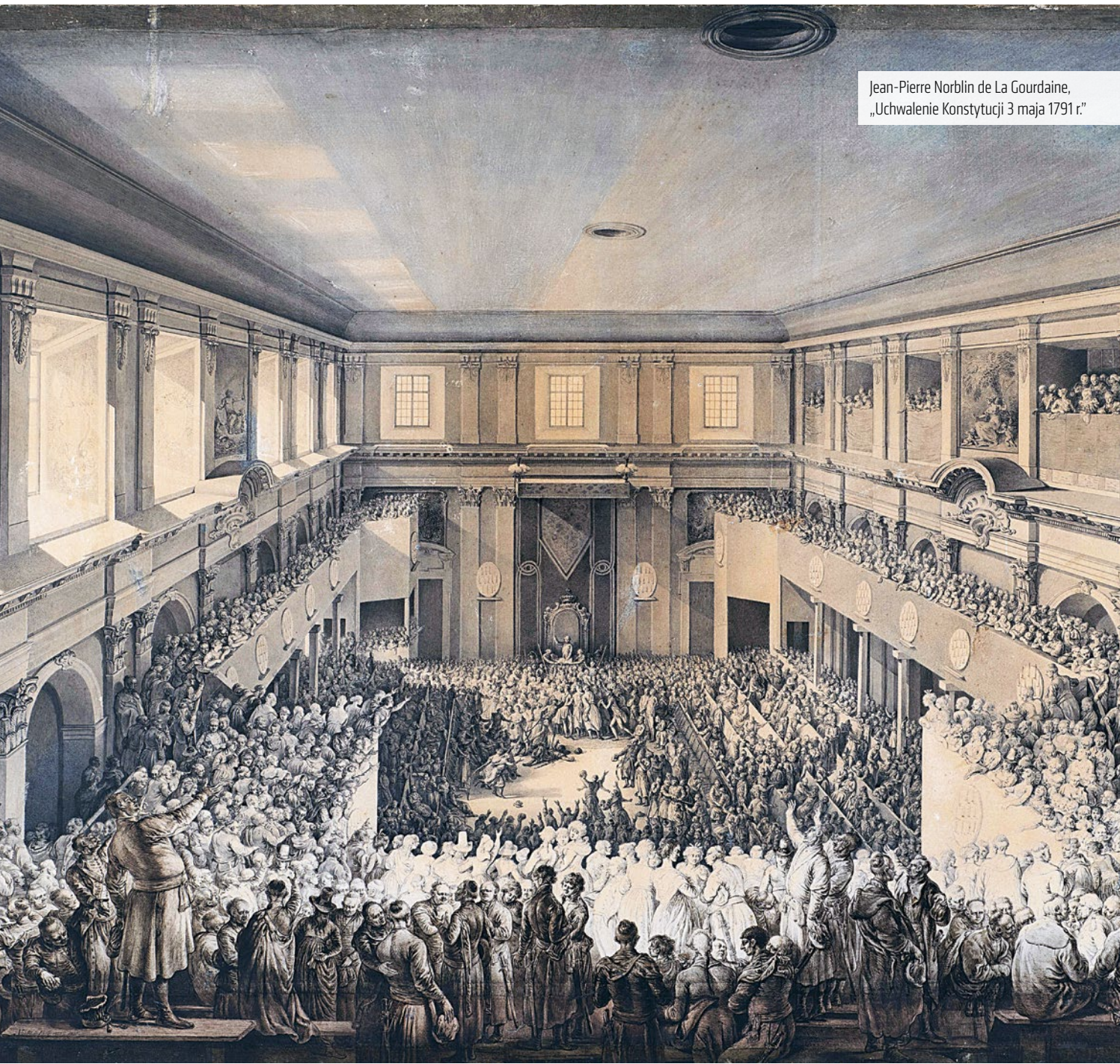


PARTNER WYDANIA



Ministerstwo
Kultury
Dziedzictwa
Narodowego
i Sportu

Jean-Pierre Norblin de La Gourdaie,
„Uchwalenie Konstytucji 3 maja 1791 r.”



Ustawa Rządowa z dnia 3 maja 1791 r.

Rafał Nowakowski

Pierwsza w Europie, druga na świecie” – tak konstatowano fakt uchwalenia ustawy rządowej 3 maja 1791 r. przez Sejm Czteroletni (1788–1792). Ustawa majowa była próbą ratowania Rzeczypospolitej Obojga Narodów po pierwszym rozbiore (1772). W kontekście geopolitycznym była próbą ograniczenia ingerencji i wpływów zewnętrznych, ale przede wszystkim odrzucenia narzuconego protektoratu Rosji, która od 1768 r. była gwarantem status quo ustroju państwa polskiego (tzw. traktat o wieczystej przyjaźni). Sojusz zaczepno-obronny z 26 marca 1790 r. z Prusami, który był militarną gwarancją wsparcia dla Polski w razie ataku Rosji zaangażowanej od 1787 r. w wojnę z Turcją, a od 1788 r. ze Szwecją, stworzył w Sejmie warunki, by obóz patriotyczno-reformatorski (opozycja) pozyskał króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. Panaceum upatrywano w gruntowanej reformie ustroju państwa, którą miał przeprowadzić sejm skonfederowany, podejmujący więc decyzję większością, a nie jednomyślnością głosów. Początkowe projekty – w duchu republikańskim – opracowane zostały przez członków Deputacji do Formy Rządów (m.in. Adam Stanisław Krasiński, Ignacy Potocki, Wojciech Suchodolski). Z końcem 1790 r. przekazano inicjatywę królowi, a 25 marca 1791 r. po licznych zmianach i konsultacjach powstał projekt „Prawa konstytucyjnego”. Oprócz króla w redakcji tekstu konstytucji brali udział m.in. Hugo Kołłątaj, Ignacy Potocki czy Stanisław Małachowski. Istotny wpływ na treść przyszłej konstytucji, a przez to i ustroju państwa przewidzianego jako monarchia konstytucyjna, miało jednak przedłużenie z końcem 1790 r. konfederacji sejmowej połączonej z nowymi wyborami (w ich wyniku skład liczebny posłów uległ podwojeniu – liczył ponad 480, przy czym mandaty zachowali dotychczasowi posłowie). W zamian za zaakceptowanie postulatów szlacheckich, m.in. w zakresie przywilejów czy wzmocnienia roli i pozycji Sejmu, wypracowano model ustroju zbliżony do monarchii konstytucyjno-parlamentarnej.

Uchwalenie konstytucji dokonało się w wyjątkowych okolicznościach. W trosce o losy reformy środowisko prokonstytucyjne zastosowało fortel.

Wykorzystało przerwę świąteczną (Wielkanoc), aby opóźnić przyjazd wszystkich posłów, przede wszystkim tych o orientacji promoskiewskiej. Dodatkowo przesunięto termin obrad z 5 na 3 maja, wystosowując zaproszenia imiennie głównie do posłów z obozu prreformatorskiego. W dniu głosowania na Zamku Królewskim w Warszawie obecnych było 182 deputowanych. W Sali Senatorskiej połączone stany posłów i senatorów – przy sprzeciwie 72 głosów, w atmosferze oburzenia, zarzutach o zamachu stanu – większością głosów przyjęły projekt konstytucji. Przebudowa państwa została zainicjowana.

Konstytucja składała się ze wstępu, jedenastu artykułów bez podziału na paragrafy, zakończenia, a także trzech dodatkowych ustaw (o miastach królewskich, o sejmikach). Artykuły 1–4 dotyczyły ustroju społecznego. Sankcjonowano wiarę katolicką jako panującą, ale z gwarancją i ochroną innych wyznań (apostazja pozostała karana). Regulowano pozycję szlachty (zachowanie przywilejów i gwarancję równości, ale z wyłączeniem tzw. gołoty – szlachty nieosiadłej), mieszczan (uzyskali nieetykalność osobistą, możliwość wejścia do stanu szlacheckiego i dostępu do urzędów publicznych, prawo nabywania nieruchomości poza murami miasta), a także włościan, którym co prawda nie nadano pełni praw, w tym prawa własności ziemi, ale gwarantowano opiekę prawną i władzy rządowej. Kolejne trzy rozdziały dotyczyły ustroju politycznego. Znajdujemy w nim zapisy o zwierzchnictwie narodu (suweren), trójpodziale władzy: prawodawczej (sejm), władzy wykonawczej (król, Straż Praw i Komisje Wielkie) i sędowniczej (uporządkowano sądy miejskie i wprowadzono sądy ziemiańskie i trybunałskie). W rozdziale dotyczącym władzy wyczuwalny jest duch czasów oświecenia, to znaczy wpływów francuskich i angielskich. Parlament otrzymał dwuizbowy kształt: z dominującą, składającą się z 204 posłów, izbą poselską i kierowaną przez króla izbą senacką obejmującą 132 członków. W miejsce liberum veto wprowadzono głosowanie większością głosów. Sejm działał w dwuletniej kadencji i zbierał się na 70-dniowe sesje. Istotne zmiany zaszły w obszarze władzy wykonawczej. Zamiast wolnej elekcji wprowadzono monarchię dziedziczną (w razie wymar-

cia linii na tron wstąpić mieli przedstawiciele saskich Wettynów). Króla pozbawiono uprawnień ustawodawczych, pozostawiając mu honorowe przewodniczenie senatowi, a także zawiadywanie „gabinetem” – Strażą Praw. Konstytucja wprowadzała jednolity („unitarny”) charakter państwa zamiast dotychczasowego federacyjnego ustroju państwa polsko-litewskiego, instytucje odrębne dla królestwa i księstwa zastąpiono wspólnymi instytucjami centralnymi. Ustawa porządkowała jednoczesny stan finansów publicznych i wzmacniała pozycję militarną państwa poprzez rozbudowę armii do 100 tys. żołnierzy.

Chociaż konstytucja miała charakter reformatorski, to nie była aktem doskonałym. Nie przełamała ostatecznie ustroju stanowego, nie wprowadziła zasady równości wszystkich wobec prawa. Zrywała z wieloma patologiami tzw. demokracji szlacheckiej, co nie uchroniło jednak kraju przez upadkiem. Zapisy o trwałości norm i zasad konstytucyjnych, które mogły być zrewidowane dopiero po 25 latach przez sejm konstytucyjny, rok po jego uchwaleniu okazały się już martwą literą. Przeciwnicy reform zawiązali konfederację targowicką nad Dnieprem. Po krótkiej i przegranej kampanii wojennej z Rosją i opowiedzeniu się króla Stanisława Augusta Poniatowskiego po stronie targowiczów dokonał się drugi rozbiór Polski. Obradujący w Grodnie od czerwca do listopada 1793 r. sejm skonfederowany, zwołany pod dyktando Katarzyny Wielkiej, odrzucił w całości dorobek Sejmu Wielkiego. Zatwierdził też kolejne cesje terytorialne i sprowadził kraj do roli satelity Rosji. Upadek państwa zakończył trzeci rozbiór Polski wraz z fiaskiem insurekcji kościuszkowskiej.

„Konstytucje polskie. Z dziejów konstytucji na ziemiach polskich” – przegląd akt, który ukaże się w kwartalniku „Pamięć i Przyszłość” nr 1/2021 (51) wydawanym przez Ośrodek „Pamięć i Przyszłość” we Wrocławiu. Cały numer od 30 kwietnia 2021 r. dostępny będzie m.in. na stronie www.zajezdnia.org.

Rafał Nowakowski – doktor nauk humanistycznych, historyk, politolog, absolwent Uniwersytetu Wrocławskiego. Zawodowo związany z administracją publiczną, naukowo – z Dolnośląską Szkołą Wyższą. Współpracownik Ośrodka „Pamięć i Przyszłość” (Centrum Historii Zajezdnia) we Wrocławiu.

Nieoficjalny 3 Maja

W okresie Polski Ludowej w 1951 r. 3 Maja zniknął z kalendarza świąt państwowych. Osoby, które chciały zmanifestować pamięć o konstytucji z 1791 r., a nade wszystko zaprotestować przeciwko polityce komunistów w Polsce, były w różny sposób represjonowane. 3 Maja to także jedno z najważniejszych świąt kościelnych, co dodatkowo powodowało niechęć PRL-owskich władz

Sebastian Ligarski Grzegorz Majchrzak

Obchodzone jeszcze w 1946 r. święto stało się okazją do jednoznacznego poparcia dla Stanisława Mikołajczyka oraz kierowanego przez niego Polskiego Stronnictwa Ludowego i wyrażenia sprzeciwu przeciwko nowej władzy. Do największej manifestacji doszło tego dnia w Krakowie. Wówczas to „uformowany po mszy pochód – złożony głównie ze studentów, ale też m.in. harcerzy czy uczniów szkół średnich – nie został wpuszczony na ul. Grodzką. Po negocjacjach skierował się w stronę ul. św. Anny, tam jednak zażądano rozwiązania zgromadzenia. Nastroje były już napięte, wznoszono okrzyki na cześć Mikołajczyka i PSL, z żądaniem wolnych wyborów czy powrotu Wilna i Lwowa do Polski. Funkcjonariusze UB i KBW, częściowo na koniach, rozpoczęli rozpędzanie manifestacji. Zamieszki rozlały się na centrum miasta. Wkrótce zaczęły padać strzały. Dowodzący akcją szef UB w Krakowie Jan Frey-Bielecki osobiście jeździł wzdłuż Plant wojskowym samochodem ze sprzężonym czterolufowym karabinem maszynowym, z którego strzelano na postrach ponad manifestantami. Jeden z uczestników wydarzeń relacjonował, że kanonada była większa, niż jak Niemcy opuszczali Kraków przed Sowietami” – pisał Michał Wenklar. W czasie demonstracji aresztowano wiele osób, mówiono również o ofiarach, czego jednak nigdy nie udało się potwierdzić. W lipcu siedmiu aresztowanych skazano na kary od jednego roku do pięciu lat więzienia.

Warto wspomnieć również o manifestacji z okazji święta 3 Maja w 1946 r. w Szczecinku. „Po odprawieniu mszy świętej w miejscowym kościele,

mimo obowiązującego zakazu, ulicami Szczecinka przemaszzerował tłum mieszkańców. Na czele pochodu niesiono trumienkę opatrzoną napisem »3 Maja« oraz flagi państwowe przewiązane czarnym kirem, symbolizujące pogrzebanie praw demokratycznych i swobód obywatelskich w Polsce. Podczas marszu skandowano hasła sprzeciwu wobec komunistycznym rządów i obecności wojsk sowieckich w Polsce, jednocześnie wyrażając poparcie dla PSL” – relacjonował Tomasz Dźwigał. Inicjatorzy tej manifestacji zostali skazani przez Wojskowy Sąd Rejonowy w Szczecinie na kary kilku lat więzienia za rzekome „czynienie przygotowań do zmiany przemocą ustroju Państwa Polskiego”.

Później, przez wiele lat, do 1980 r. święto 3 Maja obchodzono głównie w kościołach, przypomniano o nim w ulotkach czy na napisach na murach. Zaczęło się to zmieniać dopiero w momencie utworzenia opozycji demokratycznej. 3 maja 1980 r. obchody w Gdańsku zorganizowały wspólnie Ruch Młodej Polski i Wolne Związki Zawodowe. Arkadiusz Kazański pisał: „W poprzedzających ją dniach wydrukowano kilkanaście tysięcy ulotek. Po mszy w kościele NMP zorganizowano wiec pod pomnikiem króla Jana III Sobieskiego. Podczas pochodu z kościoła pod pomnik niesiono flagi narodowe i transparenty: »Ruch Młodej Polski«, »Katyń pamiętamy«, »Niepodległość Polsce – demokracja Polakom«, »Broniąc ludzi, bronimy Ojczyzny« i »Żądamy nauczania bez kłamstwa«. Ostatnie hasło wiązało się z akcją prowadzoną przez RMP, głównie w szkołach

średnich, która polegała na tworzeniu kół samokształceniowych z zakresu historii i kultury polskiej”. Do ok. 5 tys. osób przemawiali m.in. współzałożyciel RMP Dariusz Kobzdej, a także związany z Ruchem Obrony Praw Człowieka i Obywatela Tadeusz Szczudłowski. Obaj zostali później zatrzymani i skazani przez kolegium ds. wykroczeń na karę trzech miesięcy aresztu. Ponadto już po zakończeniu uroczystości funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa pobili kilka osób.

Następna rocznica przypadała już w czasie tzw. karnawału Solidarności. Z inicjatywy środowiska RMP w Gdańsku 22 kwietnia ukonstytuował się Komitet Obywatelski Obchodów 190. Rocznicy Uchwalenia Konstytucji 3 maja. Manifestacja po raz kolejny miała odbyć się pod pomnikiem króla Jana III Sobieskiego. Wzięło w niej udział ponad 100 tys. osób.

O ile w czasie tzw. karnawału Solidarności obchody przebiegały spokojnie, uroczyście, o tyle w stanie wojennym zawsze kończyły się walkami ze Zmotoryzowanymi Odwodami Milicji Obywatelskiej (ZOMO). Tak było już od 3 maja 1982 r. Do gwałtownych starć doszło w Warszawie, Gdańsku, Gdyni, Szczecinie, Elblągu, Toruniu, Lublinie, Krakowie, Łodzi, Gliwicach i Bydgoszczy.

O obchodach rocznicy Konstytucji 3 maja w czasach PRL można przeczytać w najnowszym wydaniu kwartalnika „Pamięć i Przyszłość” nr 1/2021 (51) wydawanego przez Ośrodek „Pamięć i Przyszłość” we Wrocławiu. Cały numer od 30 kwietnia 2021 r. dostępny będzie m.in. na stronie: www.zajezdnia.org.

Sebastian Ligarski – doktor habilitowany nauk humanistycznych w zakresie historii, pracownik Instytutu Pamięci Narodowej w Szczecinie.

Grzegorz Majchrzak – doktor nauk politycznych w zakresie historii, od 2000 r. pracownik Biura Edukacji Publicznej (od 2015 r. Biura Badań Historycznych) Instytutu Pamięci Narodowej, członek Stowarzyszenia „Archiwum Solidarności” i Stowarzyszenia Wolnego Słowa.

Konstytucja 3 maja

– europejskie dziedzictwo w Archiwach Państwowych

3 maja 1791 r. Sejm Czteroletni uchwalił Ustawę Rządową – Konstytucję 3 maja. To jeden z najważniejszych aktów w dziejach Polski i jeden z najcenniejszych rękopisów przechowywanych obecnie w Archiwum Głównym Akt Dawnych. W 2015 r. dokument wyróżniony został prestiżowym Znakiem Dziedzictwa Europejskiego

Konstytucja obowiązywała zaledwie rok. 18 maja 1792 r. caryca rosyjska Katarzyna II wypowiedziała Polsce wojnę i odniosła w niej zwycięstwo, doprowadzając do kolejnego rozbioru Rzeczypospolitej. Jej sojusznicy skupieni w szeregach konfederacji targowickiej podjęli próby zatarcia wszelkich śladów po ustawie zasadniczej, z zaciekleścią ścigając oryginalne egzemplarze dokumentu.

ORYGINAŁY DOKUMENTU W ARCHIWACH PAŃSTWOWYCH

W Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie przechowywane są trzy unikatowe oryginalne egzemplarze Konstytucji 3 maja. Tekst z tzw. Metryki Litewskiej z podpisami marszałków sejmu został ocalony przed zniszczeniem przez Rosjan w Bibliotece Królewskiej. Egzemplarz z Archiwum Publicznego Potockich przechowali w ukryciu przedstawiciele tego rodu. Trzeci egzemplarz Konstytucji jest częścią obszernego, liczącego 25 tomów Archiwum Sejmu Czteroletniego. Zbiór ten, zabezpieczony przez jednego z sekretarzy sejmowych, Antoniego Siarczyńskiego, trafił w 1808 r. do Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Warszawie, a po rozwiązaniu tej instytucji w 1832 r. wywieziono go do Rosji, skąd powrócił do Polski w ramach rewindykacji archiwaliów dopiero w 1964 r.

Ponadto w AGAD zachował się urzędowy druk tekstu Ustawy Rządowej z formułą wpisu do akt grodzkich warszawskich, potwierdzony pieczęcią i podpisem pisarza grodzkiego.

W skład Ustawy Rządowej wchodzi uroczysta preambuła i 11 artykułów, w których uregulowano podstawowe zasady ustrojowe ówczesnej Rzeczypospolitej, kształt przyszłego rządu, problemy

gospodarcze i społeczne oraz miejsce Kościoła w państwie.

PAMIĘĆ O KONSTYTUCJI W SIECI ARCHIWÓW PAŃSTWOWYCH I ARCHIWACH POLONIJNYCH

Wiele bezcennych źródeł uzupełniających zbiory AGAD przechowywanych jest w sieci Archiwów Państwowych w całej Polsce. Dotyczą one głównie obchodów kolejnych rocznic uchwalenia Konstytucji 3 maja w różnych regionach Polski. Szczególne znaczenie miały te organizowane przed odzyskaniem niepodległości. Materiały historyczne 100. rocznicy w 1891 r. zachowały się m.in. w Archiwum Narodowym w Krakowie, z kolei interesujące źródła do 125. rocznicy, świętowanej w 1916 r., przechowują m.in. Archiwum Państwowe w Przemyślu oraz Archiwum Państwowe w Warszawie. Ukazują one uczczenie tego wydarzenia także przez społeczności innych wyznań, w tym Kościół ewangelicko-reformowany w Warszawie. Dowodzi to uniwersalnego charakteru idei 3 Maja, które odgrywały rolę integrującą w warunkach braku niepodległego państwa polskiego.

Pamięć o Konstytucji była elementem budowania wspólnoty narodowej w okresie II Rzeczypospolitej, jak też po drugiej wojnie światowej, co znajduje potwierdzenie w zasobach archiwalnych z tego okresu. Od ponad 20 lat materiały dotyczące obchodów kolejnych rocznic ustanowienia Konstytucji są także zabezpieczane przez Archiwum Państwowe w ośrodkach polonijnych, m.in. w Londynie, Paryżu, Rzymie, Nowym Jorku i Chicago.



Pudło w ozdobyj oprawie ze zbiorów arcybiskupa warszawskiego i prymasa Królestwa Polskiego Jana Pawła Woronicza, w którym prawdopodobnie była przechowywana Konstytucja 3 maja, ukrywana przed Rosjanami po rozbiorach państwa polskiego. Oprawa przedstawia herby Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego wyszyte srebrną nicią na czerwonym aksamicie. Pudło przechowywane jest w Archiwach Państwowych: Archiwum Głównym Akt Dawnych

Wiele bezcennych źródeł wskazanych w niniejszym tekście jest dostępnych on-line na ogólnopolskim portalu: www.szukajwarchiwach.gov.pl.